

Mirostaw Chalubiński

prof. em. Uniwersytetu Zielonogórskiego¹
ORCID: 0000-0001-5382-7341

ZYGMUNT BAUMAN – SOCJOLOGIA – LEWICA

Socjolog polityki, badacz teoretycznych podstaw humanistyki, socjolog kultury, antropolog społeczny, filozof kultury, etyk, publicysta, nauczyciel akademicki, popularyzator socjologii, organizator życia naukowego – to dziedziny, w których szczególnie wyraźnie przejawiała się aktywność Zygmunta Baumana (1925–2017), najgłośniejszego polskiego socjologa (waham się, czy ze względu na długotrwały pobyt w Wielkiej Brytanii na uczelni w Leeds nie nazwać go socjologiem polsko-brytyjskim) i z pewnością także jednego z najbardziej znanych w świecie socjologów przełomu XX i XXI wieku. Przekonują nas o tym istniejące dane naukometyczne.

Zygmunt Bauman jest autorem kilkadziesiątu książek, z których wiele było przetłumaczonych na różne języki, a ich autor jest doktorem honoris causa wielu uczelni² i laureatem wielu prestiżowych wyróżnień, w tym m.in. Europejskiej Nagrody Amalfi (1989), Nagrody T.W. Adorno (1998), Nagrody Księcia Asturii (2010). Rzecz jasna pełna lista podejmowanych przez niego tematów i problemów badawczych byłaby nieporównywanie dłuższa³. Baumana cechowała ogromna wiedza, umiejętność śledzenia nowości w różnych dziedzinach humanistyki. Znajomi dodawali też pracoholizm, a on nazywał to żartobliwie „intelektualnym recyklingiem”.

Poglądy Baumana na różne zagadnienia, poczynając od początków komunizmu w PRL do przełomu XX i XXI wieku, musiały ewoluować, gdyż tworzył i działał w kilku epokach, lecz nie jest moim zadaniem pisanie kolejnej jego biografii i bardziej szczegółowa analiza różnych problemów, którymi się z pasją zajmował.

¹ E-mail: mirek_chalubinski@onet.pl

² Nie było wśród nich odnowienia doktoratu przez Uniwersytet Warszawski (jego macierzystą uczelnię), którego przeprowadzenie jest odpowiednikiem nadania mu tytułu doktora honoris causa, co zostało uzasadnione rzekomym podjęciem współpracy z aparatem bezpieczeństwa bezpośrednio po II wojnie światowej, gdy służył on w wojsku. Wiele wskazuje na to, iż posądzenia te nie są udokumentowane. Piszą o tym m.in. D. Rosiak, *Bauman*, Łódź 2019; A. Domoślowski, *Wygnaniec*, Warszawa 2021, s. 764 i n.; I. Wagner, *Bauman. Biografia*, Warszawa 2021.

³ Patrz bibliografia wspomnianych wcześniej biografii Z. Baumana pióra D. Rosiaka, A. Domoślowskiego i I. Wagner.

Będę więc ograniczał się do spraw zgodnie z tytułem rozprawki, co dookreśla zakres rozważań i umożliwiał obszerniejszą biograficzną dokumentację⁴. Badacze i komentatorzy twórczości Baumana szczególną wagę przywiązują do jego twórczości w okresie przedemerytalnym i emerytalnym. Na emeryturę przeszedł on w 1991 roku (czasem ten okres jego życia nazywa się postmodernistycznym, sugerując związki intelektualne z bardzo modnym podówczas kierunkiem w kulturze Zachodu). Wtedy właśnie Bauman opublikował najgłośniejsze swoje prace, które przyniosły mu wielki światowy rozgłos, wychodzący daleko poza środowisko zawodowych humanistów, i są czytane przez szerokie kręgi publiczności. Do tych dzieł należą *Nowoczesność i zagłada* (1989; I wyd. pol. 1992, najgłośniejsza z nich), *Prawodawcy i tłumacze* (1987, I wyd. pol. 1998) i *Płynna nowoczesność* (2000, I wyd. pol. 2006) oraz kilka książek o zbliżonych tytułach i tematyce.

Problematyka w nich poruszana obejmuje różne zagadnienia, w tym kryzys współczesnej cywilizacji, funkcje i zadania socjologii, globalizację, płynność (dynamikę) współczesnego świata, słowem „procesy wiążące ludzkie biografie z historią”, by użyć określenia Charlesa W. Millsa, jego ulubionego amerykańskiego socjologa⁵.

Podejmowanie tej problematyki w wielu pracach tłumaczy poczytność jego książek a także prawdopodobną trwałość niektórych z jego publikacji⁶. Płynność, dynamika świata pozostaną pierwszoplanowymi tematami współczesności, gdyż stanowią jej niezbywalne cechy, co więcej, ich znaczenie teoretyczne i praktyczne rośnie.

Ale zdarzają się też opinie niesprawiedliwe – i nie bójmy się określenia – wręcz nonszalanckie. Pozwolę sobie w tym miejscu zacytować za Dariuszem Rosiakiem opinię Pawła Śpiewaka: „*Nowoczesność i zagłada* to książka zmyślona. Dlaczego Bauman, który mógłby doskonale opisać mechanizmy biurokracji komunistycznej, bo ją znał i w niej uczestniczył, pisze o Holokauście, o którym nic nie wie? Nigdy nie napisał książki rozliczeniowej z marksizmem i zbrodniami komunizmu. Nigdy się nie zastanawiał, czy Miłosz ma rację w *Zniewolonym umyśle*. To, co powinien był zbadać, ominął. Wziął się do czegoś, o czym nie miał pojęcia”⁷.

Warto zauważyć, że Śpiewak pominął w swojej ocenie analizę historii i struktur państwa komunistycznego, a także rozrachunków Baumana z myślą socjalistyczną zawarte w jego ważnej pracy *Socjalizm. Utopia w działaniu* (I wyd. 1976, I wyd. pol. 2010a). Ponadto zarzut nieznamomości problematyki Holokaustu przez Baumana

⁴ Podstawowe informacje znajdziemy w przywołanych powyżej pracach.

⁵ C.W. Mills, *Wyobraźnia socjologiczna*, Warszawa 2007 (I wyd. 1959), rozdział I *Obietnica*. Por. Z. Bauman, *Wizje ludzkiego świata*, Warszawa 1964, część II, rozdz. 5 *C.W. Mills, czyli ideał socjologii zaangażowanej*.

⁶ Por. D. Rosiak, Bauman, rozdz. 11 *Płynność*; Z. Bauman, M.H. Jacobsen, K. Tester, *Rozmowy o socjologii* (tłum. P. Tomanek), Warszawa 2014.

⁷ D. Rosiak, *Bauman*, s. 211; Pisze o tym obszerniej D. Brzeziński, *Myślenie utopijne w teorii społecznej Zygmunta Baumana*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015.

i braku refleksji nad literaturą sowietologiczną też drastycznie rozmija się z prawdą, gdyż śmiało nazwać go można znawcą tej problematyki, o czym świadczy choćby pobieżna znajomość jego twórczości.

Zygmunt Bauman był i pozostaje socjologiem kontrowersyjnym, budzącym emocje, o czym świadczy powyższy przykład, ze względu na swą przeszłość i sukcesy. Ale pewne poglądy i nastawienia natury społecznej i teoretycznej pozostały u niego trwale we wszystkich okresach aktywności.

Zawsze był on zwolennikiem *socjologii zaangażowanej* (współcześnie częściej się mówi o *socjologii publicznej*), co wiąże się z przekonaniem, iż uprawianie tej dyscypliny powinno wychodzić poza świat akademicki i dostarczać ludziom ogólnych obrazów świata, wiązać mentalnie ich życie z historią, kontekstem społecznym, a tym samym poszerzać sferę wolności i możliwych wyborów. Bauman nazywa to niekiedy rozpowszechnianiem „wyobraźni socjologicznej”. Ta wizja leżała u źródeł jego ogromnej aktywności publicystycznej i popularyzatorskiej. Najpełniej wyraził tę myśl we wczesnej pracy *Wizje ludzkiego świata* (1964) w swych studiach poświęconych C.W. Millsowi i A. Gramsciemu.

Bauman – jak wiemy – był w okresie stalinowskim ideowym komunistą i uczestniczył w krytyce tzw. burżuazyjnych teorii w naukach społecznych, czyli dominujących ówczesnie w humanistyce poglądów na temat filozofii, ideologii czy religii (szkoły lwowsko-warszawskiej, tomizmu, fenomenologii, socjologii humanistycznej).

Merytorycznie i stylistycznie jego wypowiedzi nie odbiegały od stanowisk i ocen zawartych w publikacjach tamtego okresu wyrażanych przez wielu późniejszych przywódców opozycji demokratycznej, wywodzących się z kręgów warszawskich historyków idei, żarliwie krytykujących swoich mistrzów (np. L. Kołakowski, B. Baczek), oraz innych nurtów (J. Chałasiński). Więcej, można powiedzieć, że publikacje Baumana były relatywnie (w tej epoce) powściągliwe, choć do jego szczytowych osiągnięć naukowych z pewnością nie należą.

W początkowym okresie twórczości Zygmunta Baumana można zaliczyć do przedstawicieli „marksizmu dogmatycznego”, „oficjalnego”, z zastrzeżeniem, że nie wyróżniał się on specjalnie na tle ówczesnego środowiska nauk społecznych⁸. Ale zauważyć trzeba, iż udział w krytyce „burżuazyjnej” filozofii i socjologii oraz ogólna aktywność na „froncie ideologicznym” wcale nie musiała się wiązać z uległością wobec różnorodnych presji politycznych. Tak też było w przypadku Baumana, który jako ówczesny komunistą wierzył w to, że jest to ruch prometejski i humanistyczny, dysponujący rzetelną wiedzą o świecie, ogólnymi wizjami dobrego społeczeństwa, których realizacja spełnia marzenia o bezklasowym i sprawiedliwym społeczeństwie. Także i w to, iż ruch ten rozwiąże wszystkie ważniejsze problemy

⁸ D. Brzeziński, *Myślenie utopijne...*, rozdz. 1.

społeczne powojennej Polski⁹. Rozczarowania i rozrachunki – mimo że do końca życia pozostał on człowiekiem lewicy – przyszedł później, o czym piszę dalej.

Sytuacja polityczna w Polsce zaczyna się zmieniać około 1955 roku, co rzutuje na możliwości rozwojowe humanistyki. Liberalizacja, która nastąpiła po śmierci Stalina (1953), pozwoliła na większe swobody w dziedzinie kultury i nauki, także w podejmowaniu problematyki socjologicznej. W działania mające na celu demokratyzację kultury oraz poszerzenie swobód twórczych żywo zaangażował się też i Bauman¹⁰.

Myślę, że są powody, aby istotne treści jego publicystyki z okresu październikowego nazwać „marksizmem otwartym”. Określenie to lansował w tamtym okresie jego mistrz, profesor Julian Hochfeld¹¹. Najogólniej mówiąc, chodziło o taki sposób uprawiania marksizmu, który otwierał się na inne kierunki i myślicieli, a także na bogactwo idei obecnych w myśli socjalistycznej. Tym samym byłby on wolny od politycznej apologetyki i stawał się nauką, a więc działaniem intelektualnym zdolnym do wewnętrznej krytyki i wolnym od propagandy. Szczególnie inspirował wówczas Baumana w poszukiwaniach teoretycznych Antonio Gramsci (1891–1937), radykalny włoski myśliciel lewicowy, antyfaszysta, a także wybitny przedstawiciel aktywistycznego nurtu w marksizmie¹². Próby uprawiania „marksizmu otwartego”, żywe i efektywne w szkole Hochfelda, spotykały się nierzadko z zarzutem rewizjonizmu ze strony władz politycznych i konserwatywnych przedstawicieli marksizmu-leninizmu.

Dokonywały się więc w tamtym okresie (zwanym październikowym) ważne, demokratyczne zmiany, w których Bauman uczestniczył. Nie wpływało to jednak na zasadniczą ewolucję jego koncepcji teoretyczno-politycznych. Zmiany jednak postępowały, a dobitnym wyrazem tych przewartościowań była książka *Socjalizm. Utopia w działaniu*, wydana już w roku 1976 na emigracji, w czasie pobytu w Wielkiej Brytanii. Do jej też wrócę w dalszej części artykułu.

*

Przykładem ewolucji myśli Zygmunta Baumana w ważnych kwestiach może być jego stosunek do religii. Wczesne jego wypowiedzi na ten temat nosiły piętno stalinowskiego marksizmu-leninizmu, gdzie w religii widziano przede wszystkim ideologię sankcjonującą interesy klas posiadających, demobilizującą do wszelkich prób zmian porządku społecznego, który by im zagrażał, a także przejawy ludzkiej niewiedzy.

⁹ D. Rosiak, *Bauman*, rozdz. 1–3; A. Domosławski, *Wygnaniec...*, s. 676 i nast.

¹⁰ J.J. Wiatr, *Zygmunt Bauman – wielki uczyony polskiej i światowej lewicy*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 2017b, 1–2.

¹¹ J. Hochfeld, *Kelles-Krauzka marksizm „otwarty”*, „Nowa Kultura” 1957, 48.

¹² Z. Bauman, *Wizje ludzkiego świata*, Warszawa 1964, część II, rozdz. 6.

Natomiast w okresie późniejszym – choć Bauman nigdy nie stał się osobą wierzącą – podkreślał on wielość uwarunkowań społeczno-psychologicznych, wiążących się z niesamowystarczalnością człowieka, jego przemijalnością, które religia na swój sposób kompensuje, choć współczesny świat cierpi na nadmiar sprzecznych wiar i ideologii¹³. Ten pogląd i podobne wypowiedzi mają postmodernistyczny posmak. Ale pod koniec życia można mówić o zafascynowaniu Baumana osobą papieża Franciszka, jego poglądami społecznymi, egalitaryzmem i solidaryzmem społecznym zawartymi w encyklice *Laudato Si* (Ojciec Święty Franciszek 2015).

Odnoszę wrażenie, że fascynacja ta była obopólna, gdyż papież Franciszek był czytelnikiem niektórych jego książek i twierdził, że znajduje w pracach Baumana właściwy język, gdy mówi się o problemach tego świata, o jego krzywdach i niesprawiedliwościach¹⁴.

*

Można najogólniej powiedzieć, iż ewolucja Baumana poszła od komunizmu w kierunku socjalizmu demokratycznego (socjaldemokracji). Dotyczy to zarówno przekonań politycznych, jak i kierunków podejmowanych badań. Przykładów dokumentujących ten fakt znajdziemy niemało. W 1959 roku publikuje on swój doktorat *Socjalizm brytyjski* napisany pod kierunkiem Juliana Hochfelda, a w 1960 roku habilitację *Klasy-ruch-elita*, pracę uogólniającą jego przemyślenia w tej dziedzinie, traktującą również głównie o socjalizmie brytyjskim.

Bauman ogromnie cenił to, że socjaldemokracja, będąc u władzy, reformowała kapitalizm i współtworzyła demokratyczne, praworządne państwo opiekuńcze, gdzie w gospodarce dość sprawnie działają mechanizmy interwencjonizmu państwowego. Bauman w wielu swoich publikacjach konstatuje rosnącą konwergencję programową a także praktyczną różnych partii politycznych: socjaldemokracji, chadecji, liberalizmu socjalnego¹⁵. Nie oznaczało to bynajmniej jego bezkrytycznego stosunku do socjaldemokracji, o czym piszę dalej.

Bauman swe poglądy na temat współczesnej socjaldemokracji bodaj najpełniej wyraził w wystąpieniu na Uniwersytecie Wrocławskim 12 czerwca 2013 roku z okazji 150. rocznicy założenia niemieckiej reformistycznej partii socjalistycznej przez Ferdynanda Lassalla we Wrocławiu (dodajmy też, iż F. Lassalle był absolwentem tej uczelni). Tytuł referatu brzmiał *Dylematy socjaldemokracji od F. Lassalla*

¹³ Z. Bauman *Lęk, odczarowanie i różnorodność – ateista w ponowoczesnym świecie* (rozmowa P. Szumlewicz), w: *Niezbędnik ateisty* (red. P. Szumlewicz), Warszawa 2010b; Z. Bauman, M. Edelman, *Kłopoty z wiarą (dwugłos)*, „Charaktery” 2005, 1.

¹⁴ A. Domosławski, *Wygnaniec...*, s. 827–830.

¹⁵ Por. pod tym względem publikacje R. Dahrendorfa, A. Giddensa, A. Walickiego i J.J. Wiatra.

do płynnej nowoczesności. Wykład ten został przerwany przez chuliganów z Narodowego Odrodzenia Polski¹⁶.

Bauman podkreślał, że jakkolwiek socjaldemokracja wpłynęła nader skutecznie na reformowanie kapitalizmu, jego „humanizację” w rozwiniętych krajach europejskich, to współcześnie nie dysponuje ona programem (utopią, wizją), która wychodzi poza ten ustrój. Aktualnie system ten nie ma w świecie realnej, lewicowej alternatywy. A jest on przekonany, że świat można by uczynić bardziej „gościnnym”, w którym prawa ludzkie, osób słabszych, będą respektowane i nie będzie w nim wielkich nierówności społecznych, a wartości duchowe doczekają się powszechnej realizacji¹⁷. Karykaturując praktyki rozwiniętego kapitalizmu, Bauman powie, że dominują w nim postawy typu „kupuję, więc jestem”, podstawowy zaś dylemat egzystencjalny brzmi „kupić, czy nie kupić?”, a supermarkety stały się naszymi świątyniami. Trzeba jednak dodać, iż wizje Baumana mają aksjologiczny, moralizatorski i mało konkretny charakter.

Ze szczególnie ostrą krytyką w pracach Baumana spotyka się neoliberalizm jako praktyka i doktryna kapitalizmu dominująca w świecie od końca lat osiemdziesiątych XX wieku, ściśle powiązana z procesami globalizacji¹⁸. Bauman krytykuje liberalizm za gloryfikację rynku i własności prywatnej, obwinia go o stworzenie modelu stosunków międzyludzkich powodującego nierówności społeczne wewnątrz poszczególnych krajów i w skali międzynarodowej, sprzyjającego bezrobociu i wytwarzającego warstwę „ludzi zbędnych”¹⁹. Z powyższych powodów bywa przezeń krytykowana transformacja postkomunistyczna w Polsce i w innych krajach dawnego realnego socjalizmu, które wprowadzają neoliberalny kapitalizm.

*

Odnosi się wrażenie, iż Bauman – mimo akceptacji dziejowej roli i dokonań socjaldemokracji w europejskim kręgu kulturowym – zdaje się nieco przesadzać z jej negatywną oceną. Trudno jest bowiem zapominać, że znaczna część świata (należy do niej poważna część Europy) jest wciąż biedna i zacofana, i przez to „stare” programy socjaldemokracji mogą mobilizować rządy i ruchy społeczne do zdecydowanych działań modernizacyjnych i redystrybucyjnych. I faktycznie to czynią. Nie zapominajmy też, iż socjaliści (dawniej i aktualnie) walczą o demokrację,

¹⁶ Z. Bauman, *Ku światu spełnionych nadziei*, „Res Humana” 2015b, 5 (jest to fragment jego wystąpienia we Wrocławiu).

¹⁷ Z. Bauman, *Czy przyszłość ma lewicę?* „Zdanie” 2012, 3–4; *Lewico wymyśl się na nowo*, „Gazeta Wyborcza” 29–30 czerwca 2013a; Z. Bauman, *Utopie i dystopie czasów płynnej nowoczesności*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2009, 8.

¹⁸ Z. Bauman, *Praca, konsumpcjonizm i nowobudzy* (tłum. S. Obirek), Kraków 2006; *Życie na przemiał* (przekład T. Kunz), Kraków 2004; *Retrotopia* (tłum. K. Lebek), Warszawa 2018.

¹⁹ A. Walicki, *Pojęcie liberalizmu: od „nowego liberalizmu” do neoliberalnego konserwatyzmu*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 2012, 1–2.

dobrze funkcjonowanie parlamentu. Zawsze też byli i są antyautorytarni i antytotalitarni. Szanowali i szanują praktyki społeczeństwa obywatelskiego i przestrzegają świeckich rozwiązań ustrojowych²⁰.

*

Trudno jest zarzucać Baumanowi skrajny pesymizm. Nastawienie to nazwijmy raczej „pesymizmem specyficznym”. Wszak wierzy on w możliwość realizacji „dobrych” dla społeczeństw alternatyw rozwojowych. Jednakże pewien klimat niepewności, chaosu, zamętu jest obecny nie tylko w późnym okresie jego twórczości, lecz także wcześniej. Tutaj Bauman nawiązywał do Ulricha Becka a w różnych okresach posługiwał się chętnie określeniem współczesności jako *interregnum*, a więc „czasem pomiędzy”. Czyli postrzeganiem współczesności jako puli nieokreślonych szans i możliwości nie tylko trudnych do przewidzenia, lecz także dających możliwości dla działań indywidualnych i zbiorowych.

Wiąże się z tym poczucie ograniczoności ludzkiego poznania a także działania oraz postrzegania świata współczesnego jako tego miejsca, w którym słabną więzi międzyludzkie, panuje powszechna konkurencja, mamy szeroką atomizację społeczną²¹. Chyba najmocniej wyraził to w ostatniej swojej książce *Retrotopia*, sugerując, że pewne nostalgiczne i lękowe charakterystyczne są dla epoki przyspieszonego rytmu życia i wstrząsów historii. Bauman podkreśla jednak, że realna alternatywa jest następująca: albo wkroczymy we wspólną przyszłość, albo skończymy w zbiorowej mogile²².

Zawiera to jednak odcień optymizmu. Może jednak zrealizuje się pierwsza możliwość?

*

Pisałem już o lewicowych poglądach Zygmunta Baumana, ich ewolucji i bezpośrednich związkach z jego twórczością naukową. Niemało prac Baumana uzasadniałoby opinię, że nazwać go można nie tylko socjologiem, lecz także historykiem idei, myślicielem socjalistycznym, sowietologiem, badaczem utopii społecznych. Kłopoty z klasyfikacją dorobku naukowego Baumana wynikają z jego wszechstronności i wielości zainteresowań oraz z trudności merytorycznego powiązania różnych zagadnień, którymi się zajmował.

²⁰ A. Friszke, *Na prawo i lewo. Odkurzanie starych idei* (rozmawia P. Wroński), „Gazeta Wyborcza” 29 kwietnia 2013; M. Śliwa, *Socjaliści zapomniani i wykpiwani* (rozmawia P. Dybicz), „Przeгляд” 2012, 49; J.J. Wiatr, *Socjaldemokracja wobec wyzwań XXI wieku*, Warszawa 2010.

²¹ Z. Bauman, *Retrotopia*, s. 79.

²² Tamże, s. 281. Omówienie tej książki znaleźć można w J. Szmyd, *Retropijny „romans” z przeszłością nie popłaca. Przypomnienie przemyśleń wielkiego socjologa*, „Res Humana” 2022, 2.

Można spotkać się z poglądem, iż pojęciem, słowem-kluczem, organizującym całość problematyki badawczej, którą się zajmował Bauman, są utopie społeczne. Należy przez nie rozumieć całościowe wizje społeczne, projekty krytyczne wobec zstałej rzeczywistości²³. Nie muszą być one – przynajmniej fragmentarycznie – nierealne. Utopie wyrażają niekiedy nastroje i potrzeby dużych zbiorowości ludzkich i przez to bywają aktywną, mobilizującą częścią procesu dziejowego. Dokumentował to m.in. w swoich szkicach Antonio Gramsci, kreśląc zarysy swojej filozofii praktyki.

Bauman nie wdaje się zazwyczaj w problemy związane z definiowaniem terminu „utopia”, ale zwykle nie mamy kłopotów z kontekstową rekonstrukcją sensu tego pojęcia. Przykładem tak rozumianej utopii są także projekty formułowane od wielu stuleci przez działaczy i myślicieli zaliczanych do ruchów socjalistycznych i komunistycznych. Bauman nie wątpi, iż utopia pojmowana jako wyobrażenie, wizja lepszego świata jest składnikiem natury ludzkiej, jej niezbywalnej *transgresywności*, niemniej jednak jest przede wszystkim dzieckiem nowożytności, ponieważ dopiero gdzieś od końca XV wieku społeczeństwa Europy Zachodniej ujawniają swoją silną dynamikę i plastyczność. Inaczej mówiąc, możliwość i gotowość zmiany²⁴.

Szczególnie uważnie analizował Bauman utopie socjalistyczne i komunistyczne, często zamiennie używając tych terminów. Czasem socjalizm oznacza w jego tekstach synonim współczesnego socjalizmu demokratycznego (socjaldemokracji). Powstanie socjalizmu jako znaczącego ruchu społecznego i różnych ideologii („pstrej mieszanki różnych idei o różnym stopniu sprecyzowania i rozwoju”) wiąże Bauman z początkiem nowoczesności (jego składnikami są m.in. narodziny współczesnej nauki, zachodnioeuropejskie Oświecenie – głównie angielskie i francuskie – wiara w ludzki rozum, industrializacja)²⁵. Po raz pierwszy nadzieje na stworzenie społeczeństwa socjalistycznego, czyli bezklasowego, wyraził w rozwiniętej formie francuski działacz i myśliciel François Noël Babeuf (1760–1797). Ale szczególne znaczenie dla późniejszych dziejów politycznych i intelektualnych świata miała twórczość Karola Marksa i jego kontynuatorów, działających na rzecz rewolucji światowej i tworzących wizje „dobrego społeczeństwa”. Wielu nie wątpiło w to, że dysponując odpowiednimi teoriami społecznymi można szybko oczyścić świat, który przypomina stajnię Augiasza, by posłużyć się przypomnieniem antycznych prac Heraklesa. Niezbędna jest jeszcze ludzka determinacja. Rewolucja pociąga za sobą wielkie koszty, ale w tej sytuacji (patrz metafora stajni Augiasza) wszystko wobec ogromu zła w świecie wydaje się usprawiedliwione zbiorowym, radykalnym działaniem.

²³ D. Brzeziński, *Myślenie utopijne w teorii społecznej Zygmunta Baumana*, Warszawa 2015. Por. J. Szacki, hasło *Utopia* w *Encyklopedii Socjologii*, tom IV, Warszawa 2002b.

²⁴ Z. Bauman, *Socjalizm. Utopia w działaniu*, rozdz. 1–4.

²⁵ Z. Bauman, *Dzieci Woltera i Diderota*, „Wolna Sobota – wyborcza.pl” 22 maja 2021; fragment rozmów Z. Baumana i S. Obirka w: *O świecie i sobie samych*, Warszawa 2021.

W pismach Baumana najwięcej miejsca zajmują analizy komunizmu (realnego socjalizmu), a więc systemu polityczno-gospodarczego, który ukształtował się w ZSRR na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku, a później dla części świata stał się wzorem do naśladowania lub został narzucony sąsiadom²⁶. Można powiedzieć, że stanowisko Baumana jest **eklektyczne** w niewartościującym znaczeniu tego słowa, gdyż korzysta on z prac myślicieli należących do różnych orientacji, co jest „intelektualnym recyklingiem”. Bauman nawiązuje do Antonia Gramsciego (przypomnijmy, iż współcześnie jest on często zaliczany do neomarksistów), do teorii biurokracji i degeneracji rewolucji Lwa Trockiego i niektórych trockistów (np. Isaaka Deutschera) i pokrewnej im teorii nowej klasy (Milana Džilasa). Wymienić też należy pierwsze pokolenie szkoły frankfurckiej (zwłaszcza koncepcje konsumpcyjnego kapitalizmu Theodora W. Adorno i Maxa Horkheimera rozwijane w *Dialektyce Oświecenia*).

Bauman zarzuca bolszewikom, że wbrew Karolowi Marksowi podjęli się stworzyć komunizm w zacofanym kraju rolniczym. Stanowiło to w pewnych okresach – przypomnijmy – dominantę socjaldemokratycznej krytyki komunizmu. Bodaj najpełniej wyraził to Karol Kautsky, zarzucając komunistom niedocenienie witalności kapitalizmu, jego zdolności do reform (rozwiniecie demokracji, interwencjonizm państwowy, państwo opiekuńcze).

Komunizm przegrał również dlatego, że okazał się mniej wydolny gospodarczo, nie udało się upowszechnić typu wszechstronnie rozwiniętego człowieka, ani też stworzyć alternatywy w dziedzinie kultury, gdzie dominuje niematerialistyczny system wartości. Nie dał on też ludziom wolności, bo nastąpił rozrost państwa, w pewnych okresach przybliżający go do totalitaryzmu. Co więcej, pewne adekwatne wobec zmian współczesności rozwiązania (np. w dziedzinie planowania) przejęły rozwinięte państwa kapitalistyczne i z korzyścią dla swego rozwoju dokonały reform systemowych²⁷.

*

Gdy odtwarzamy i interpretujemy koncepcje socjologiczne i polityczne Zygmunta Baumana oraz ich wzajemne powiązania niezwykle pomocne mogą być słowa-klucze, których on chętnie używa w swoich książkach i w publicystyce. Takie określenia jak postmodernizm, ponowoczesność, płynna nowoczesność czy globalizacja organizują opisy i charakteryzują współczesny świat²⁸. Wyrażają także nadzieje i niepokoje autora.

²⁶ Z. Bauman, *Socjalizm. Utopia w działaniu*, rozdz. 6–9.

²⁷ Tamże, *Posłowie i Czterdzieści lat później*.

²⁸ Por. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002a, rozdz. 22, podrozdz. 5; A. Szahaj, *Postmodernizm*, w: B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny*, Kraków 2004; Z. Bauman, *Nowoczesność i ponowoczesność*, w: *Encyklopedia socjologii*, tom II, Warszawa 1999.

Zacznę od postmodernizmu, obecnego w twórczości Baumana zwłaszcza w pierwszych latach pracy w Wielkiej Brytanii, gdy próbował tworzyć zarys nowej socjologii. Później częściej posługuje się określeniem „płynnej nowoczesności”, a niekiedy „ponowoczesności”. Bauman nie należy tu do wyjątków, bo niekiedy myśliciele, np. Michel Foucault, albo zmieniali koncepcje, albo starali się unikać etykietek niekiedy o pejoratywnym wydźwięku. Przez postmodernizm rozumiał Bauman bardzo różne procesy i zjawiska:

a) Chyba w największym stopniu klimat intelektualny rozwiniętych krajów kapitalistycznych, obejmujący właściwie wszystkie dziedziny kultury, cechujący się zmiennością, sceptycyzmem, relatywizmem, niewiarą w autorytety i absolutną prawdę, wszechogarniające systemy, w postęp.

Moralność jest traktowana jako coś przypadkowego, przygodnego. Powszechnie nie wierzy się w odkrycie ostatecznych fundamentów bytu i moralności. Można to nazwać – używając języka Maxa Webera – kolejnym etapem „odczarowania” świata²⁹.

b) Postmodernizm to także próby rozrachunku z modernizmem (epoką nowoczesności), próby rachunku sumienia, zbilansowania złych stron nowoczesności w tym okresie, gdy rozpoczyna się inna epoka, nazywana niekiedy ponowoczesnością.

c) Konstatując wielką dynamiczność i zmienność współczesnych społeczeństw, Bauman podejmuje próby stworzenia ich bardziej systematycznej teorii³⁰. Do opisu rozwiniętych społeczeństw kapitalistycznych potrzebny jest nowy język i nowa teoria. Bauman jest przekonany, że współczesne społeczeństwa nie stanowią systemów, choćby ze względu na procesy globalizacji, która te całości destrukuje. Być może samo pojęcie społeczeństwa jest dyskusyjne ze względu na brak ścisłej struktury, zmienność i dynamikę aktualnych zbiorowości ludzkich a także ich wielokierunkowość i brak ścisłego determinizmu w życiu społecznym³¹.

Spowodowało to wielkie kłopoty z tożsamością ludzi ze względu na ich niepełne zakorzenienie. Życie ludzkie nie ma wyraźnej trajektorii i możliwe są różne wybory. Nie ma linii ciągłej, można powiedzieć, że rozbija się na szereg epizodów³².

Można więc powiedzieć, że refleksje Baumana idą w kierunku swoistej postmodernistycznej antropologii filozoficznej, lecz późniejsze jego analizy przyzbierają inną terminologicznie postać (ponowoczesność, płynna nowoczesność)³³.

²⁹ Z. Bauman, *Upadek prawodawców*, tłum. A. Tanalska, „Studia Filozoficzne” 1990, 4 oraz *Prawodawcy i tłumacze*, tłum. A. Ceynowa, J. Giebułtowski, red. przekładu M. Kempny, Warszawa 1998; Z. Bauman, *Postmodernizm a socjalizm*, „Literatura na świecie” 1991a, 6 (tłum. A. Łaskawiec).

³⁰ *Socjologiczna teoria postmoderny*, tłum. A. Szpociński, w: A. Zeidler-Janiszewska (red.), *Postmodernizm w perspektywie filozoficzno-kulturoznawczej*, Warszawa 1991b; *Dwa szkice o moralności powszechnej*, Warszawa 1994.

³¹ Z. Bauman, *Socjologiczna teoria postmoderny*.

³² Z. Bauman, *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*.

³³ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, tłum. T. Kunz, Kraków 2006a.

Elementy postmodernizmu jednak zachowały się w pewnej formie, m.in. w formie skłonności do literackiego ujęcia problematyki, skłonności do zacierania różnic między współczesnością a nowoczesnością, którą eksponują krytycy postmodernizmu. Albo traktowania jej jako radykalną nowość, co spotyka się czasem z krytyką. Dodajmy krytyką przynajmniej częściowo uzasadnioną³⁴.

Zmiany we współczesnym świecie opisywanym przez Baumana jako „płynna nowoczesność” wiążą się bezpośrednio z kompleksem zjawisk nazywanych **procesami globalizacyjnymi**. Można jednak z pewnością powiedzieć, że empirycznie, przedmiotowo zachodzą one na siebie. Można też powiedzieć, że neoliberalizm rozumiany jako praktyka gospodarczo-polityczna wielu rozwiniętych państw kapitalistycznych stanowi fragment tych procesów. Zauważmy też, że trudno szukać w jego pracach, na czele z *Globalizacją* (I wyd. 1998), napisaną z właściwą mu pisarską werwą i skłonnością do syntezy, jednoznacznej, precyzyjnej definicji tego terminu. Niemniej, uwzględniając kontekst wypowiedzi, można powiedzieć, iż globalizacja w jego ujęciu to proces intensyfikowania wszelkiego typu powiązań między społecznościami ludzkimi. Są one natury ekonomicznej, kulturowej, politycznej. „Świat staje się coraz bardziej jeden” w skali ponadlokalnej i ponadnarodowej. Powstaje ludzkość (społeczność światowa). Widzimy więc, że dla Baumana analizy procesów globalizacji dają możliwość syntetycznego spojrzenia na całość tego, co nazywał on „płynną nowoczesnością”.

Powstaje obecnie „nowy nieporządek świata”, załamał się dwubiegunowy porządek. Występuje też osłabienie państw. Bauman mówi, że powstają *quasi-państwa*, które de facto są mniej sprawnymi twórcami niż dawniejsze instytucje i ich konglomeraty. Globalizacją jest to, co się z nami dzieje, a nie globalne przedsięwzięcia, przewidywalna realizacja jakiegoś wielkiego planu.

Dzisiaj wszyscy jesteśmy w ruchu. Może to być przestrzeń rzeczywista, ale może też być wirtualna. Istotą świata społecznego jest **nomadyczność** i **efemeryczność** wydarzeń napędzana przez nowe, rosnące pragnienia konsumpcyjne, które mają pierwszorzędne znaczenie dla zrozumienia postaw ludzkich i współczesności.

Można powiedzieć, że baumanowskie opisy procesów globalizacji, nawiązujące do ogromnej literatury (w tym do koncepcji Immanuela Wallersteina, różnych przedstawicieli teorii zależności, Michela Foucaulta, Ulricha Becka i wielu innych badaczy), dopełniają pesymistyczny obraz współczesnego świata. Chaos, nieprzewidywalność, różnorakie nierówności społeczne nadają mu główne tony. A chciałoby się wierzyć, że to jest interregnum. Może być znacznie gorzej ze względu na możliwość generalnego regresu, który Bauman bierze poważnie pod uwagę.

³⁴ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, rozdz. 22, podrozdz. 5.

LITERATURA PRZYWOŁANA

- Bauman Zygmunt (1959), *Socjalizm brytyjski: źródła, filozofia, doktryna polityczna*, Warszawa: PWN.
- Bauman Zygmunt (1960), *Klasa-ruch-elita. Studium socjologiczne dziejów angielskiego ruchu robotniczego*, Warszawa: PWN.
- Bauman Zygmunt (1964), *Wizje ludzkiego świata. Studia nad społeczną genezą i funkcją socjologii*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Bauman Zygmunt (1990), *Upadek prawodawców*, tłum. Anna Tanalska, „Studia Filozoficzne”, 4.
- Bauman Zygmunt (1991a), *Postmodernizm a socjalizm*, „Literatura na Świecie”, 6.
- Bauman Zygmunt (1991b), *Socjologiczna teoria postmoderny*, w: Anna Zeidler-Janiszewska (red.), *Postmodernizm w perspektywie filozoficzno-kulturoznawczej*, Warszawa: Instytut Kultury.
- Bauman Zygmunt (1993), *Rewolucje pożerają ojców* (rozm. E. Nowakowska, J. Poprzeczko), „Polityka”, 16.
- Bauman Zygmunt (1994), *Dwa szkice o moralności nowoczesnej*, Warszawa: Instytut Kultury.
- Bauman Zygmunt (1998), *Prawodawcy i tłumacze*, tłum. Andrzej Ceynowa, Jerzy Giebułtowski, red. przekładu Marian Kempny, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Bauman Zygmunt (1999), *Nowoczesność i ponowoczesność*, w: *Encyklopedia Socjologii*, tom 2, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bauman Zygmunt (2000a), *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, tłum. Ewa Klekot, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bauman Zygmunt (2000b), *Nowy nieporządek świata*, tłum. Ewa Klekot, „Gazeta Wyborcza” 18–19 listopada.
- Bauman Zygmunt (2004), *Życie na przemiał*, tłum. Tomasz Kunz, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman Zygmunt (2006a), *Płynna nowoczesność*, tłum. Tomasz Kunz, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman Zygmunt (2006b), *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, tłum. Stanisław Obirek, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Bauman Zygmunt (2007), *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, tłum. Maciek Żakowski, Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Bauman Zygmunt (2008), *Czas moralnego niepokoju*, „Res Humana”, 6.
- Bauman Zygmunt (2009), *Utopie i dystopie czasów płynnej nowoczesności*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, 8.
- Bauman Zygmunt (2010a), *Socjalizm. Utopia w działaniu*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Bauman Zygmunt (2010b), *Lęk, odczarowanie i różnorodność – ateista w ponowoczesnym świecie* (rozm. P. Szumlewicz), w: *Niezbędnik ateisty*, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Bauman Zygmunt (2011), *Kultura w płynnej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Agora.
- Bauman Zygmunt (2012), *Czy przyszłość ma lewicę?* „Zdanie”, 3–4.
- Bauman Zygmunt (2013a), *Lewico wymyśl się na nowo*, „Gazeta Wyborcza” 29–30 czerwca.
- Bauman Zygmunt (2013b), *Ku światu spełnionych nadziei*, „Res Humana”, 5.
- Bauman Zygmunt (2018), *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*, tłum. Karolina Lebek, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bauman Zygmunt (2021), *Dzieci Woltera i Diderota*, „Wolna Sobota – gazeta.pl”, 22 maja.
- Bauman Zygmunt, Edelman Marek (2005), *Kłopoty z wiarą (dwugłos)*, „Charaktery”, 1.

- Bauman Zygmunt, Jacobsen Michael-Hviid, Tester Keith (2014), *Rozmowy o socjologii*, tłum. Paweł Tomanek, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bauman Zygmunt, Obirek Stanisław (2021), *O świecie i sobie samych*, Warszawa: Arbitror.
- Beck Ulrich (2010), *Odmiany indywidualizacji – perspektywa kosmopolityczna*, tłum. Michał Bogdan, w: Andrzej Chrzanowski, Wiesław Godzic, Anna Zeidler-Janiszewska (red.), *Zrozumieć nowoczesność. Księga Jubileuszowa Zygmunta Baumana*, Łódź: Wydawnictwo Oficyna.
- Blair Tony, Schröder Gerhard (1999), *Manifest socjaldemokratyczny*, „Gazeta Wyborcza” 10–11 lipca.
- Brzeziński Dariusz (2015), *Myslenie utopijne w teorii społecznej Zygmunta Baumana*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Brzeziński Dariusz (2017), *Twórczość Zygmunta Baumana w kontekście współczesnych teorii kultury*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Chrzanowski Andrzej, Godzic Wiesław, Zeidler-Janiszewska Anna (red.) (2010), *Zrozumieć nowoczesność. Księga Jubileuszowa Zygmunta Baumana*, Łódź: Wydawnictwo Oficyna.
- Domosławski Artur (2021), *Wygnaniec. 21 scen z życia Zygmunta Baumana*, Warszawa: Wielka Literatura.
- Friszke Andrzej (2012), *Kolorowy socjalizm*, rozm. K. Piławski, „Przegląd”, 13.
- Friszke Andrzej (2013), *Na prawo i lewo. Odkurzanie starych idei*, rozm. Paweł Wroński, „Gazeta Wyborcza” 29 kwietnia.
- Giddens Anthony (1999), *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*, tłum. Hanna Jankowska, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Hochfeld Julian (1957), *Kazimierz Kelles-Krauza marksizm otwarty*, „Nowa kultura”, 48.
- Mills Charles Wright (2007), *Wyobraźnia socjologiczna*, tłum. Marta Bucholc, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ojciec Święty Franciszek (2015), Encyklika *Laudato Si. W trosce o wspólny dom*, Poznań: Święty Wojciech Dom Medialny.
- Przeworski Adam (1995), *Socjalizm i socjaldemokracja*, tłum. Jerzy Bartkowski, „Myśl Socjaldemokratyczna”, 2/14.
- Rosiak Dariusz (2019), *Bauman*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Szacki Jerzy (1990), *Socjaldemokracja i liberalizm*, w: Piotr Marciniak, Andreas Stadler (red.), *Liberalizm i socjaldemokracja wobec wschodnioeuropejskiego wyzwania*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Szacki Jerzy (2002a), *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szacki Jerzy (2002b), *Utopia*, w: *Encyklopedia socjologii*, tom IV, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szahaj Andrzej (2004), *Postmodernizm*, w: Bogdan Szlachta (red.), *Słownik społeczny*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Szmyd Jan (2022), *Retropijny „romans” z przeszłością nie popłaca. Przypomnienie przemysłań wielkiego socjologa*, „Res Humana”, 2.
- Sztompka Jerzy (2021), *Socjologia. Wykłady o społeczeństwie*, Kraków: Znak. Horyzont.
- Śliwa Michał (2012), *Socjalizm i wykpiwani*, rozm. Paweł Dybicz, „Przegląd”, 25.
- Tacik Przemysław (2012), *Socjologia Zygmunta Baumana*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wagner Izabella (2020), *Bauman. Biografia*, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Walicki Andrzej (2012), *Pojęcie liberalizmu: od nowego liberalizmu do neoliberalnego konserwatyzmu*, „Myśl Socjaldemokratyczna”, 1–2.
- Wiatr Jerzy J. (1994), *Socjaldemokracja i socjalizm*, „Myśl Socjaldemokratyczna”, 2.

- Wiatr Jerzy J. (2000), *Socjaldemokracja wobec wyzwań XXI wieku*, Warszawa: Fundacja im. K. Kelles-Krauza.
- Wiatr Jerzy J. (2017a), *Pożegnanie przyjaciół*, „Res Humana”, 2.
- Wiatr Jerzy J. (2017b), *Zygmunt Bauman – wielki uczonej polskiej i światowej lewicy*, „Myśl Socjaldemokratyczna”, 1–2.
- Wiatr Jerzy J. (2021), *Mój brat Zygmunt Bauman*, rozm. Grzegorz Wysocki, „Wolna Sobota – gazeta.pl” 12 czerwca.
- Żuk Piotr (red.), (2008), *Spotkania z utopią w XXI wieku*, Warszawa: Oficyna Naukowa.

Mirosław Chałubiński

ZYGMUNT BAUMAN – SOCIOLOGY – THE LEFT

The author attempts to analyse Zygmunt Bauman's ideological and political assumptions affecting his sociological and social journalistic writing. The most interesting is the process of ideological evolution of this outstanding sociologist starting with his accession to Marxism and communism then passing through the stage of late social democracy and finally reaching postmodernism – this evolution is visible in his many papers dealing with the crisis of the contemporary civilization.

Bauman focuses his attention on criticising the outcomes of neo-liberal politics in modern capitalist countries and on forecasts of what can happen in the future. It can be stated that at the end of his scholar and journalistic activities Zygmunt Bauman represented a moderate optimism, but his main concern was the future of the world.

Słowa kluczowe: socjologia zaangażowana (socjologia publiczna), marksizm, ideologia lewicy, kryzys współczesnej cywilizacji, utopia społeczna

Keywords: engaged sociology (public sociology), Marxism, left wing ideology, the crisis of the modern civilisation, social utopia